

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Dwa bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy.

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Rok XIV.

N. 225

LESZNO, sobota dnia 30 września 1933 r.

Wyjazd biskupów polskich do Rzymu.

Warszawa, 28. 9. W dniu wczorajszym wyjechali do Rzymu ks. biskup dr. H. Przeździecki, Prezes Komisji Papieskiej, ks. biskup Fulman, oraz ks. biskup Radoński. Wyjazd księży biskupów do Rzymu w roku bieżącym jest w łączności ze składaniem sprawozdań z okresu pięcioletniej działalności pasterskiej oraz w związku z Rokiem Jubileuszowym.

Argentyna chce wrócić do Ligi Narodów

Genewa, 28. 9. Na wczorajszym posiedzeniu przewodniczący Zgromadzenia Ligi Narodów zawiadomił o wniosku rządu argentyńskiego, według którego obydwie izby argentyńskie ratyfikowały ustawę o ponownym przystąpieniu Argentyny do Ligi Narodów. Argentyna wystąpiła z Ligi Narodów w r. 1920.

„Rond” rozwiązany.

Berlin, 28. 9. Na podstawie rozporządzenia o ochronie narodu i państwa rozwiązana została hitlerowska organizacja emigrantów rosyjskich „Rond”. Organizacja ta założona została swego czasu przez kilku emigrantów rosyjskich, przy zyczeniu współudziału czynników hitlerowskich. Należał do nich m. in. nieoficjalny minister spr. zagr. Hitlera, Rosenberg. Obecnie władze pruskie zarzucają tej organizacji, że „wkradły się do niej elementy, które usiłowały za pomocą placówek organizacyjnych rozszerzać nieprawdziwe wiadomości”.

Zbrojenia japońskie.

Tokio, 28. 9. Pełnomocnictwa sztabu generalnego japońskiej Floty wojennej zostały znacznie rozszerzone przez przyznanie szefowi sztabu jeszcze większej niezależności od rządu. I tak szef sztabu otrzymał upoważnienie do sprzeciwienia się przystąpieniu Japonii do wszelkich umów międzynarodowych w sprawie zmniejszenia zbrojeń na morzu.

Posiedzenie Zarządu Główn. Funduszu Bezrobocia.

W dniu 28 bm. odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia pod przewodnictwem prezesa tej instytucji p. min. K. Różnowskiego. Na wniosek komisji budżetowej przyjęto preliminarz budżetowy Funduszu Bezrobocia na październik. Przewiduje on łącznie z ustawową dopłatą skarbu państwa 2 milj. 700 tys. zł. wpływu.

Na zasiłek dla bezrobotnych robotników preliminowano 1.794.440 zł. w przewidywaniu, iż uprawnionych do pobierania zasiłków będzie w październiku 37.000 osób.

100 samolotów

wojkowych nad Warszawą.

Warszawa. Wczoraj nad miastem przeleciało około 100 samolotów wojkowych, budząc wielką sensację wśród przechodniów. Jak się okazało, były to ćwiczenia samolotów w związku z zakończeniem roku szkolnego pilotów.

Polska i Gdańsk przedmiotem...gratulacji członków Rady Ligi Narodów.

Genewa, 28. 9. Na czwartkowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, Rada przyjęła do wiadomości umowę polsko-gdańską z dnia 5-go sierpnia i u mowę o równouprawnieniu Polaków na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Wszyscy członkowie Rady zgodnie z zadowoleniem podkreślili poprawę stosunków polsko-gdańskich i pod adresem obu Rządów wyrazili uznanie.

W odpowiedzi na przemówienia poszczególnych członków Rady zabrał

głos minister Beck, który zaznaczył że Polska zawsze dążyła do ugodowej polityki z Gdańskiem. Obie umowy są wstępem do szeregu innych i jest nadzieja, że nareszcie stosunki polsko-gdańskie potoczą się pomyślnymi drogami.

W imieniu Senatu gdańskiego przemówił dr. Rauschnig, który dziękował ministrowi Beckowi za zrozumienie poczynań Gdańska.

Pięcioletni plan współpracy gospodarczej państw Małej Ententy.

Budapeszt, 28. 9. Dzienniki buapesztańskie przynoszą szereg szczegółów na temat wyników konferencji Małej Ententy w Sinaji. I tak Benes miał wypracować plan pięcioletni współpracy gospodarczej Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii. Na podstawie tego planu Czechosłowacja ma nadmiar swych wyrobów przemysłowych umieścić w Rumunii i w Jugosławii. Obydwaj zaś te państwa mają zaopatrzyć Czechosłowację w swoje wytwory rolne. W tym celu pro-

dukcja rolna rumuńska i jugosłowiańska ma być przedstawiana na potrzeby rynku czechosłowackiego. Szczegółowe postanowienie powzięte i odpowiednie kwoty ustalił rada gospodarcza Małej Ententy, która ma się zebrać w Pradze w październiku. Plan Benesa przewiduje również współpracę Jugosławii, Rumunii i Węgier dla sprzedaży ich produktów rolniczych na rynkach światowych. O planie tym zostanie podobno poinformowana Francja, Polska i Włochy.

Po zamachu bombowym w Gewgeli

Napreżona sytuacja na granicy bułgarsko-jugosłowiańskiej.

Ateń, Prasa grecka przypisuje zamach bombowy w Gewgeli przeciwnikom zbliżenia bułgarsko-jugosłowiańskiego, które wyraziło się w ostatnim spotkaniu królów obydwu państw. Granica została obsadzona przez wojsko. Według krążących po-

głosów oddziały jugosłowiańskie zastrzeliły 10 Bułgarów, którzy usiłowali uciec. Rząd bułgarski wystąpił na granicę 2 kompanie wojska, celem umożliwienia patrolom jugosłowiańskim wkroczenia na terytorium Bułgarii.

Młody lotnik spalił się na węgiel.

Straszna katastrofa lotnicza na lotnisku lubelskim.

Lublin. Wczoraj na lotnisku fabryki samolotów Plage-Laśkiewicz wydarzyła się katastrofa lotnicza.

Samolot lubelskiego Klubu Lotniczego, pilotowany przez Gustawa Opińskiego, zawadził w czasie lądowania skrzydłem o ziemię i wywrócił się. Aparat stanął w płomieniach. Z pod szczątków samolotu wydobyto zwęglone zwłoki lotnika.

Gorgonowa

przyznała się do zbrodni?

W kołach prawniczych Warszawy rozeszły się po ogłoszeniu wyroku Sądu Najwyższego sensacyjne pogłoski, jakoby Rita Gorgonowa przyznała się do zbrodni. Podobno Gorgonowa nie cieszyła się sympatią w więzieniu krawkowskim, zwłaszcza wśród komunistek, z którymi podczas spacerów miała częste zatargi. Pewnego razu, pokłóciwszy się z jakąś komunistką, miała zawołać:

— Ja zamordowałam jedną tylko osobę i więcej o mnie piszą, niż o was wszystkich!

Aresztantki powodowane poczuciem solidarności, utrzymywały tę wiadomość w tajemnicy, lecz ostatnio złożyły podobno władzom zameldowanie.

Tragiczna śmierć Polki na Rivierze.

Karyż, 28. 9. Korespondentka polska, Marja Wojska, przebywająca na Rivierze, udała się z Piotrem Phao mem, dyrektorem szwedzkiej agencji podróży, łodzią na wycieczkę po morzu. Ponieważ wycieczkowiec nie wracał przez dłuższy czas, rozpoczęto poszukiwania. Strażnik miejski z Saint Marguerite znalazł ciało nieszczęśliwej kobiety, która po przewróceniu się łodzi usiłowała dopłynąć do brzegu. O towarzyszu podróży brak wiadomości.

Aresztowania w magistracie lwowskim

Lwów. W związku z wiadomościami o wykrytych nadużyciach w różnych gałęziach gospodarki miejskiej Magistrat m. Lwowa komunikuje oficjalnie:

Prowadzona od dłuższego czasu obserwacja poszczególnych działów administracji miejskiej dała w wyniku pewne podejrzenia, na skutek których p. prezydent miasta zarządził szczegółową lustrację. Lustracja ta wykazała słusność podejrzeń, wobec czego dalsze postępowanie skierowano na drogę karno-sądową. W szczególności w Zakładzie czyszczenia miasta stwierdzono nadużycia przy dostawach do tego Zakładu oraz zużywania materia-

łu technicznego zakładu. Prowadzone przez prokuraturę dochodzenia zażądały się o podobne nadużycia w miejskiej straży pożarnej. W związku z tem władze te zarządziły zawieszenie aresztu śledczego nad naczelnikiem miejskiej straży pożarnej i dwoma jej funkcjonariuszami.

Egzekucje skarbowe

Warszawa, 28. 9. Min. Skarbu wydał ważne dla podatników zarządzenie w sprawie wykonywania egzekucji skarbowych z tytułu zaległości podatku przemysłowego. Min. upoważnił Izby Skarbowe do prowizorycznego ograniczania egzekucji podatku od obrotu za rok 1932 do kwot deklarowanych o ile podatnik wniosł odwołanie, aż do czasu rozpatrzenia rekursu.

Nauczyciele

kontraktowi.

Warszawa, 28. 9. Kuratorjum warszawskiego okręgu szkolnego otrzymało z min. Oświaty nowe instrukcje w sprawie zawierania umów z nauczycielami kontraktowymi. Kontrakty podpisywane mają być na okres jednego roku szkolnego, jak to było projektowane lub o ile zachodzi potrzeba na okres jednego półrocza lub nawet na czas krótszy.

Z ostatniej chwili

Min. Beck, który wczoraj przez dłuższy czas konferował z kanclerzem Austrii, dr. Dollfussem, dzisiaj rano przyjął go znowu w swych apartamentach prywatnych.

Przeniesienie wydziałów okręgowej Dyr. Polsk. Kolei Państw z Gdańska do Torunia, względnie do Bydgoszczy zostało ukończone. W Gdańsku pozostało jedynie biuro, obejmujące teren Wolnego Miasta.

Nadprezydentem prowincji wschodnio-pruskiej mianowany został przywódca wschodnio-pruskiego okręgu hitlerowskiego Koch.

W Innsbrucku (Austria) skazano 6 osób na karę aresztu do 3 miesięcy za przynależność do partii hitlerowskiej.

W Kabulu w miejsc. więzieniu rozstrzelano 5 wyższych urzędników b. króla Amunullaha m. in. pierwszego generała i ministra dworu, którzy opowiedzieli się przeciwko obecnemu królowi.

W Konstancji odbyło się uroczyste otwarcie polskiej linii morskiej Konstancja—Palestyna.

„Polonia” odpłynęła wczoraj wieczorem, wioząc 700 wychodźców tyndowskich z Polski do Palestyny.

Samolot wojskowy francuski spadł w morze. Z 3 ludzi załogi dwaj ponieśli śmierć a trzeciego ciężko rannego przewieziono do szpitala.

Proces o podpalenie Reichstagu ma być odcroczony w sobotę aż do wtorku, w tych dniach bowiem ma się odbyć zjazd prawników niemieckich.

We wsi Aleksandria, Tomasz Niemiec, przed kilku dniami zapadł na śpiączkę i po 3 dniach nieprzerwanego snu zmarł.

W obliczu nowej walki z pogaństwem.

Sładem lat ubiegłych, na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej organizuje Instytut Akcji Katolickiej i wszystkie Związki kroczące pod sztandarem Akcji Katolickiej — Dzień Katolicki, uroczystość Chrystusa Króla.

Dzień 29 października będzie dorocznym wielkim przeglądem sił katolickich i potężną manifestacją przekonań i uczuć religijnych.

Nie trzeba podkreślać olbrzymiego znaczenia, jakie ma Święto Chrystusa Króla dla życia katolickiego. — Szczególnej wagi nabiera święto w związku z hasłem, jakie rzuca się w tym dniu, by było ono myślą przewodnią dla czterdziestoletniej pracy katolickiej.

Przebrzmiały już tu i ówdzie echa uroczystości odsieczy Wiednia. — Wskrzeszone w szeregu obchodów i manifestacji wspaniałe zwycięstwo Jana III., pozwoliło z dumą prawdziwą spojrzeć w przeszłość. Wiekopomna rocznica nie może być jednak tylko miłym „dreszczykiem patriotycznym”, pobudza ona do głębszych refleksji. Rezultatem tych refleksji jest hasło X Dnia Katolickiego, hasło walki z pogaństwem. Nie o krucjatę, skierowaną przeciwko Turkom jednak chodzi, lecz o walkę w imię krzyża, skierowaną przeciw nowoczesnemu pogaństwu.

Nowoczesne pogaństwo... Słepiec chyba nie widzi jego groźnych objawów. To nie jest zwykłe zepsucie, oparte na słabości ludzkiej, — to systematyczna, konsekwentna walka z Bogiem. Czasopisma i katolickie agencje prasowe raz po raz alarmują opinię, podając rewelacyjne szczegóły dotyczące planowej akcji bezbożniczej, w łóżach masońskich, czy w spokrewnionych z nimi organizacjach wolnowyścielskich.

W Polsce walka z Bogiem na skutek obawy przed religijną przyszłością naszego narodu nie przybiera jeszcze brutalnych form, praktykowanych w „kraju bez Boga” w Rosji, niemniej jednak ta walka z Bogiem istnieje, i wielokrotnie została zdemaskowana.

Hasło zatem X Dnia Katolickiego, streszczające się w słowach „Rocznica zwycięstwa wiedeńskiego jako wezwanie do walki z nowoczesnym pogaństwem” nie jest rzucone na oślep. Jest to wezwanie do zorganizowanej walki z wrogiem, który oddawna już zajmując pozycję, uchylił swej ma-

ski, wołając: „Precz z Kościołem! — Precz z Bogiem!”

Takie bluźniercze wołanie zalektrykuje nas katolików. Naszym obowiązkiem jest stanąć do walki i bronić świętej sprawy Bożej. Odpowiadając na hasło bezbożników — precz z Bogiem — wołamy: Bóg Panem i celem naszym!

Z tem wołaniem staniamiy dnia 29 października w uroczystość naszego wodza Chrystusa Króla, pod Jego świętym sztandarem i zaświadczy-

odważnie, że — chcemy Boga we wszytkim, w naszych rodzinach, szkołach, warsztatach, w kościołach i na miejscach publicznych w domach prywatnych i urzędach. Miljonowe rzesze największe uczucia katolickie!

X Dzień Katolicki stanie się wielkim apelem wszystkich katolików naszego kraju do decydującej rozprawy z bezbożnictwem i duchem niewiary, do walki o tryumf Chrystusa i Jego prawdy.

Pociąg wpadł na ślepy tor.

Katastrofa kolejowa pod Gdańskiem. — Jeden zabity i czterech rannych.

Gdańsk. W czwartek rano wpadł pociąg towarowy, zdążający do Gdyni, na linię Gdańsk—Wrzeszcz na ślepy tor.

Wagon idący tuż za parowozem wspiął się wysoko na tender. Inne wozy wykołysły się, spadając z nasypu

częściowo na znajdujący się tuż przy torze cementarz.

Hamulczy Kuberski został zabity na miejscu. Dalsze cztery osoby z obsługi kolejowej odniosły rany. Powodem katastrofy było prawdopodobnie złe nastawienie zwrotnic.

Nowy dotarjusz apostolski.

Na opróżnione ze śmiercią śp. kardynała Scapinelli stanowisko dotarjusza apostolskiego. Ojciec św. mianował dotychczasowego prodotarjusza, kardynała Luigi Capotosti.

Dotarja apostolska, na czele której stoi dotarjusz jest urzędem kurji rzymskiej do udzielania różnych łask w zakresie zewnętrznko-kościelnym, jak dyspensy in foro externo, indulty, przywileje, beneficja rezerwowane, których jednak udziela sam Papież.

Konferencja

w sprawie polsko-niemieckiej umowy ubezpieczeniowej

Warszawa. W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Berlinie na zaproszenie min. pracy Rzeszy niemieckiej konferencja, poświęcona omówieniu warunków i bliższych szczegółów wykonania umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniu społecznym.

Wizyta min. Becka w Moskwie?

London. Wieczorne wydanie londyńskiego dziennika „Evening Standard” twierdzi, że min. Beck po powrocie z Genewy wyjedzie z wizytą do Moskwy. Oficjalnie ma to być wizyta na wizytę Cziczerina w Warszawie we wrześniu 1925 r.

Dziennik uważa, że serdeczne stosunki, jakie ostatnio zapanowały pomiędzy Warszawą i Moskwą, nadają jej rewizycie swoiste tło.

Usprawnienie administracji połączone z redukcją.

Warszawa. Jak wiadomo, w rządzie prowadzone są od dłuższego czasu prace nad t. zw. usprawieniem administracji. Usprawnienie to ma się wyrazić m. in. w redukcji pewnej liczby urzędników etatowych i kontraktowych.

50 milionów złotych wynoszą szkody, wyrządzone przez powódź w Jugostawji.

Białogród. Według obliczeń szkody wyrządzone przez powódź w Jugostawji wynoszą co najmniej pół miljaru dynarów (ponad 50 milionów złotych). W miejscowości Struga, która leży o 30 metrów poniżej poziomu, wody, według zewnętrznych obserwacji zawałiło się 60 domów. Cała wieś zamieniła się prawdopodobnie w ruinę, zanim wody opadną. Dotychczas poziom wody obniżył się zaledwie o 15 centymetrów.

„Głos Leszczyński” to jedyne pismo dla wszystkich!

Ci dwoje są sobie wzajem konieczni potrzebni...

— Oh, doktorze! Czy nie popelniamy wielkiej lekkomyślności?

— Nie sądzę, Trzeba za wszelką cenę dać im siłę do życia. Kiedy jej nabeżdżają, znajdują też łatwiej się, by się rozlać. Nasza obecność i świadomość, że my wiemy o wszystkim, może wpłynąć na nich kojąco.

— Ale jakąż naszą rolą w tem wszystkim, doktorze? Co powiedzą ludzie?

— I cóż pani o to, jeżeli sumienie nie pani nie wyrzuca? Ludzie nie zaśługują na to, by zważać na ich zdanie — pani powinnaby o tem dobrze wiedzieć!

Dobrotliwie ironiczny uśmiech, z jakim stary lekarz powiedział te słowa, wywołał cenny rumieniec na twarzy Luizy.

Umówili się, że nazajutrz Luiza oddała z chwały Benedykta, wszelkich niepowołanych świadków — i istotnie, rankiem dnia następnego, po godzinnej przejażdżce po lesie, Walentyna, doktor i piastunka wysiedli w ustrońnem miejscu, z powozu, polecając stangretowi czekać tam na nich. Walentyna wsparta na ramieniu piastunki, ruszyła powoli stromą ścieżką w dół

Ścisłjsza kontrola nad wielkim przemysłem

Warszawa. W kołach zbliżonych do min. Przemysłu i Handlu, krąży pogłoski, że w rządzie opracowywane są obecnie projekty ustaw względnie rozporządzeń, zmierzających do wprowadzenia ścisłjszej kontroli nad wielkim przemysłem. Według tych pogłosek ma być wprowadzona kontrola bilansów i dopuszczony wgląd w księgi wielkich przedsiębiorstw przemysłowych.

Bunt 1,500 więźniów w Filadelfji.

Nowy Jork, 27. 9. W więzieniu w Filadelfji wybuchł bunt więźniów, którzy usiłowali wywołać pożar, aby następnie, korzystając z paniki, zbiec z więzienia. W buncie wzięło udział około 1500 więźniów, którzy podpalił materace w swoich celach. Pomocządy policja, strażą a więźniami doszło do formalnej bitwy, o której wyniku zaledydecydowały sikawki pożarowe.

14 synów i 11 córek

Niedawno przyniosły amerykańskie gazety wiadomość, że jedna z tamtejszych rodzin posiada tuzin dzieci. Ta rodzina amerykańska tymczasem nie pobila rekordu, gdyż u nas w Polsce są „ładniejszej”. — W Bydgoszczy mieszka rodzina urzędnika Kulekowskiego, która liczy 14 dzieci, ale rekordzistą zdaje się być p. Marceci Wilezarski (robotnik w Świeciu), który posiada aż 25 dzieci: 14 synów i 11 córek. Najstarszy syn przekroczył już czterdziestkę, najmłodsze zaś dziecku liczy zaledwie 4 latka.

Czy wiecie że...

— We Włoszech, w dolinie Van di Cecina na przestrzeni 50 km. kwadr. rozrzucone są źródła pary. Źródła tej pary mogą dostarczać energii do uruchomienia szeregu rentownych elektrowni. Cztery istniejące już takie elektrownie dostarczają 60 milionów kw. prądu rocznie. Książę Ginori-Conti finansuje to wyzyskanie sił wulkanicznych. Obecnie dowiezono się nowego, potężnego źródła pary o temperaturze 190 st. C. Słup buchającej pary wynosi 100 m. Źródło to będzie wykorzystane do pracy.

— Słowo „prawda” pojawiło się w równej liczbie w Nowym i Starym Testamencie — mianowicie 117 razy w jednej i drugiej księdze.

GEORGE SAND.

POTĘGA MIŁOŚCI

(Ciąg dalszy.)

55)

— Pani — wtrącił się lekarz, — ja najwięcej mogę tu powiedzieć, ponieważ to ja leczę tego młodego człowieka. Przyjacieli pani jest na drodze do wyzdrowienia, niestety, fizycznie tylko. Umysł jego w dużo gorszym stanie i pani jedna może się przyczynić do uleczenia go.

— O Boże! — szepnęła Walentyna, składając błagalnie ręce i wpatrując się w doktora z natężeniem — ja? jak?...

— Tak, pani. Jedno słowo z pani ust może złamać upór, z jakim ten nieszczęśliwy młodzieniec dzień w dzień zrywa z rany opatrunki. Jest zniechęcony do życia, brak mu odwagi, i ja nie mam na to środków. Potrzebuję pomocy pani. Czy mi jej pani nie odmówi?

Mówiąc to, poczciwy wiejski lekarz gładził delikatnie rękę Walentyny, którą trzymał w swoich. A ona, zbyt słaba, by rozumieć wszystko, co do niej mówiono, patrzyła na niego z nawałem zdumienia, smętnie uśmiechnięta.

— A więc, dziecko drogie, czy chce pani być moim asystentem i pomóc mi w tej kuracji?

Walentyna skinęła głową w milczeniu, ale oczy rozpromieniły się jej ze szczęścia.

— Jutro? — zapytał doktor.

— Och! Zaraz.

— Zaraz, dziecko złote? — powtórzył starszek z uśmiechem. — Teraz jest druga w nocy. Ale jeżeli pani obieca, że będzie grzecznie spała i jutro nie będzie gorączki, to pojedyliśmy rano na spacer do lasu Vavray. Jest tam małeńki domek, do którego wniesie pani nadzieję i życie. Czy dobrze?

Walentyna wymownie ścisnęła dłoń doktora, posłusznie wzięła lekarstwo, objęła ramieniem szyję siostry i usnęła spokojnie przytulona do niej.

— Czy naprawdę uważa pan to za możliwe, doktorze? — zapytała Luiza, kiedy Walentyna spała już mocno. — Jakże ona ma wyjeżdżać z domu, gdy przed paru godzinami była prawie konająca.

— Znajdzie siłę, może pani być pewna. Ileż już razy, widząc ją w takim stanie podniecenia, pragnąłem znaleźć jakiś cel, któryby ją przejął. Ten sam stan bywa i u Benedykta.

wawozu, lekarz zaś poszedł przodem, chcąc się upewnić, że, prócz Luizy, niema przy chorym nikogo.

Luiza nie uprzedziła Benedykta o czekających go odwiedzinach. Bala się, że niecierpliwość oczekiwania wola nową gorączkę. Słysząc, że niechodzą, Luiza, bardzo wzruszona, wyszła przed próg domku. Walentyna, drząc całym ciałem, oparła się o framugę drzwi, niezdolna uczynić kroku. Doktor poszedł do niej i rzekł poważnie:

— Odwagi, pani droga. Trzeba jej mieć dużo, by jej dodawać innym. Niech pani pamięta, że życie mojego pacjenta jest w pani ręku.

I Walentyna, zebrawszy wszystkie siły, weszła pewnym krokiem do izdebki, gdzie na łóżku z zielonemi pokalowanymi firankami leżał Benedykt.

— A my pójdziemy podziwiać jażymy w ogródku — rzekł doktor, wesołością, pokrywając wzruszenie. — Katarzyna sądziła sobie tu na laweczce, a gdyby ktoś się ukazał, dałaby znak klasznicom. I doktor pociągnął za sobą Luizę, błędą śmiertelną. Bóg jeden wie, o ile uczucie piekającej żądzości przyczyniało się do owych wyrzutów sumienia, jakie odczuwała.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ZE SPORTU

W niedzielę, dn. 1. października o g. 18,30 walcą w finale o drużynowe mistrzostwo pomiędzy Kujawią Zdrój Inowrocław, a tuł. Polonją następn. pary: od wagi muszej Rogowski — Piotrowski, Marcysiak — Szymankiewicz, Pacholski — Król, Gubiak — Oimarski, Lewandowski — Pawlak, Tuszyński — Szulczyński, Józkwik — Zimoch i Nawrocki. Ceny wstępu ze względu na wysokie koszty po 1,50 i 1,— zł, dla młodzieży 50 gr.

Kącik harcerski.

Tajemnica zwycięstwa na boisku Sokola.

Obie drużyny stanęły na boisku, dwojce obejrzały sobie okiem wielkich taktyków pole, gdzie miała się za chwilę krew przelać — i w jakimś dziłkim zapale siedli wszyscy na ziemi, która — zgodnie z programem uroczystości — miała wkrótce jeżeć z bólu.

Były dwie drużyny, a każda miała b. ważne zadanie. Pierwsza, która przedstawiła obóz turecki, miała krzyknąć: „Allah, akbar!” itp. i miała mimo to przegrać i druga drużyna — obóz polski — która z okrzykami: „Bij, zabij!” na ustach, miała odnieść zwycięstwo.

Ciekawe, że Turków opanował jednak zapal o wiele większy, spowodowany prawdopodobnie nawalem różnorakich przygotowań, jakie oni musieli uskutecznić. I stroje, złotem kipiące, trzeba było poszukać, i o buńczukach trzeba było pomyśleć. Obozowi polskiemu wręczono zaś tylko kilka starych zbroi, które pamiętają prawie wszystkie występy amatorskie na ciepłych deskach sceny Hotelu Polskiego — to wszystko poza tem „Bij, zabij!”

Okazało się, że dla wszystkich wojowników nie starczyło zbroi, to też kilku Turków brało w walce udział jako świeci turecy (goli), a nieuzbrojeni Polacy pomagali Turkom w okrzykach „Allah” itp.

O tem na szczęście Społeczeństwo nasze nie wiedziało.

Mama (do swego synka Polaka): — Antos, a ostrożnie, aby ci się nie stało! Tata: — Antos, a nie daj się Turkom! Brat nr. I: — Antek, tylko konck-outem! Brat nr. II: — Antek, się nie dejl! Siostra (w oczach łzy): — Antosiu, zapomniałeś spodnie zapiąć!

Jan III. Sobieski w pięknym stroju częstuje „Kanoldami” Karę Mustafę, który przed chwilą przypędził na rowerze na miejsce walki i nie zdążył jeszcze ochłoniąć Gwizdek!!

Turcy nakładają szybko turbany, w którym im strasznie gorąco, co jednak podnieca ich zapal.

„Allah, akbar!” itp. wyrazy rzucają jak rekawiczki Turcy.

„Bij, zabij!” odpowiadają Polacy bez większego jednak zapalu, bo wiedzieli, że tak, czy owak wygrają, bo tak postanowiono.

Tymczasem członkowie Komendy Hufca, którzy stawali się im gremio (wstęp bezpłatny!), jakby przeczuwając nieszczeście, coraz bardziej zaczęli się niepokoić, bo istotnie, działo się to, co swoim bystrym umysłem przewidzieli: Turcy zaczęli wygrywać!

Drh. Hufcowy z trybun wpadł jak orzeł na pole walki i po długich perswazjach zdażył przekonać obóz turecki, że im nie wolno wygrać, że cieszy się, że do „roboty” zabrali się z takim zapalem, ale tym razem mają go porzucić.

Konie! Polacy wygrali!

I jak po zawodach w piłkę nożną krzyknął Antos — Polak: „Hip, hip, hurra!” Głodny wilk.

Reklama dźwignią handlu!

RADJO.

Sobota, 30. września.

Poznań. — 12,25 Tr. z Warszawy. 12,50 Sygnał czasu. 13,03 Płyty gramof. 14,00 Giełda pien. 14,10 Kom. gosp. 18,15 Tr. z Warszawy. 19,20 Nadprogram z ilustr. muz. 19,35 Program teatr. pozn. i Radjost. na dz. nast. 19,40 Kwadrans literacki. 19,58 Sygnał czasu. 20,00 Tr. z Warszawy. 21,30 Płyty gramof. 21,45 Program pożełnálny Radjostacji poznańskiej.

Warszawa. — 7,00 Sygnał czasu. 7,05 Gimnastyka. 7,20 Muzyka por. 7,30 Dz. por. 7,35 D. c. koncertu. 7,52 Chwilka gosp. dom. 7,55 Program na dz. bież. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Muzyka popularna. 12,25 Przegląd prasy polskiej. 12,33 Kom. meteor. 12,35 D. c. koncertu. 12,55 Dz. pol. 14,55 Piosenki. 15,05 Wiadom. bież. 15,10 Komun. Państw. Instyt. Eksp. 15,15 Płyty. 15,25 Kom. gosp. 15,35 Wesola audycja. 16,00 Tr. z Lwowa. 16,30 Słynni śpiewacy. 17,00 Tr. z Wilna. 17,15 Koncert kameralny. 18,15 „Czterydzieści pięć dni na morzu”. 18,35 Muzyka popularna. 19,20 Rozmaitości. 19,35 Program na dz. nast. 19,40 Kwadr. lit. 20,00 Muzyka lekka. 21,05 Dz. wiecz. 21,15 Przegląd roln. prasy kraj. i zagran. 21,30 Koncert chopinowski. 22,00 Muzyka ta. 22,25 Wiad. sport. 22,35 Wiad. meteor. 22,40 Muzyka taneczna.

ROZMAITOŚCI.

(—) Prawo dla gospodyń w Holandji. Parlament holenderski przyjął ustawę, według której małżonka ma prawem uznany udział w dochodzie męża na cele gospodarstwa domowego.

HUMOR I SATYRA.

Naiwna.
— Czy zauważono moją nieobecność podczas próby wczorajszej?
— Oczywiście!
— A co powiedział reżyser?
— „Dzięki Bogu!” (Le Rire).

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ w POZNANIU.

Poznań, dnia 28. 9. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bezładna za 100 kg.

Ceny transakcyjne.

Zyto 72 tona par. Poznań	14,75
Zyto 30 tona par. Poznań	14,70
Zyto 15 tona par. Poznań	14,65
Wszelkie 45 tona par. Poznań	20,50
Owies 45 tona par. Poznań	14,00

Ceny orientacyjne

Zyto	14,50—14,75
Uspokojenie spokojne	20,25—10,75
Pszenica	16,50—17,50
Uspokojenie spokojne	16,50—17,50
Jęczmień browarowy	14,50—14,75
Jęczmień 685—705 g/l	13,50—14,25
Jęczmień 675—685 g/l	13,50—14,00
Owies	22,25—22,50
Uspokojenie spokojne	33,75—35,75
Mak pszenka 65% wt. work.	8,50—9,00
Uspokojenie spokojne	8,50—9,00
Otręby żytnie	35,00—37,00
Otręby pszenne	38,00—40,00
Otręby pszenne (grube)	38,00—40,00
Rzepak zimowy	22,50—24,00
Rzepak zimowy	22,50—24,00
Otręby	20,00—21,00
Groch Victoria	63,00—7,00
Groch Folgera	2,25—2,50
Mak niebieski	2,25—2,50
Ziemiaki sadalne	2,25—2,50
Ziemiaki fabryczne	2,25—2,50

Ogólne uspokojenie spokojne.

GIEŁDA.

Dolar amerykański 5,76

Marka niemiecka 208,00

Guldeny gdańskie 173,12

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski

Za dział ogłoszeń odpowiada Stan. S.

Czcionkami „Drukarni Leszczyńskiej”

Sp. z o. o. w Lesznie.

Finał druž. mistrz. P. O. Z. B.

Sensacja!

CUJAWIA ZDRÓJ - POLONJA

Kto? będzie mistrzem kl. B

(Goplanja) Inowrocław

w niedzielę, dnia 1-go października 1933 r. o godzinie 18,30 w „Sokolni”
CENY WSTĘPU: 1,50 i 1,00 dla młodzieży 0,50 zł

KINO PALACE

Dzisiaj, w piątek dawno oczekiwana imponująca premiera. Największy przebój doby obecnej! Pelen grozy i realizacji film, osnuty na tle ostatnich walk w Chinach p. t.

„MANDŻURJA PŁONIE”

W rolach głównych: bohaterki RICHARD DIX i tajemnicza GWILI ANDRÉ
Początek o godz. 7 i 9 wiecz. w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz. Wspaniały nadprogram!
Dzisiaj do niedzieli włączenie w dalszym ciągu w Kinie Apollo: „KONGRES TANCZY”

Podaję Szan. Publiczności miasta Leszna i okolicy do wiadomości, iż z dniem 30. września br. obejmuje

interes rzeźnicko-wędliniarski

po p. St. Gawrońskim, przy ul. Komeniusza 1.

Staraniem moim będzie Szan. Klientelę rzetelną obsługą i dobrowolnymi wyrobami najzupełniej zadowolić. Proszę o łaskawe poparcie.

A. Wawrzyniak.

Ogłoszenie.

Na podstawie art. 6—21 ustawy o prawie łowieckim z 3 grudnia 1927 r. oraz uchwały zebrania informacyjnego adjutantów obwodów polowania nr. II i III miasta Leszna, niżej podpisani zwołują wszystkich właścicieli gruntów w obwodach powyższych się znajdujących na zebranie ogólne, celem wyboru członków zarządu spółek łowieckich na następną szesćmiesiączkę.

Zebranie odbędzie się w lokalu p. Stanisława Matyaszczka, w Lesznie, Rynek nr. 29, dnia 31 października 1933 o godz. 16. Niezwłocznie zawiadomienie o zebraniu przesyłać do: (—) Józef Górecki. (—) Franciszek Nowakowski. (—) Stanisław Matyaszczak. (—) Jan Kornicki.

PIANINO

używane, czarno polerowane. „Lehmann & Comp.” zł 600.— dogodnie warunki.

Firma SOMMERFELD, Poznań, ul. 27 Grudnia 15

2 pokoje umebl.

1. piętro, frontowe, słoneczne, z światłem elektr. — Tamże 1 pokój ładnie umebl., z osobną wejściem, zaraz do wynajęcia. Leszno, Pl. Dra Metzgera nr. 4, gospodarz.

Mięso z jelenia

sprzedawane będzie jutro w sobotę, 30. bm. od g. 9

na spichrzu przy ulicy Wałowej 10.

Restauracja pod Filarami

Wielkie świniobicie

Jutro, w sobotę i w niedzielę kiszki z kapustą i białą kiełbasą.

Przedpł. mięso z kotła. Uprzejmie zaprasza DOMAGAŁA, gospod.

Beczki

do kiszenia kapusty dębowe, używane i nowe, każdej pojemności, oraz wszelkie towary bednarskie z powodu likwidacji przedsiębiorstwa za bezcen na sprzedaż.

Leszno, Łaziebnia 9.

Dobrze prosperująca DROGERJA

ze składem kolonj. w Osieczynie, korzystnie, natychmiast na sprzedaż. Zgl. pism. do eksp. Głosu pod „drogerja”.

Służąca

starsza, uczciwa, umiejąca gotować i cośkolwiek zżyć, do prac domowych natychm. potrzebna. Koschelowa, Świeciechowa, Rynek 7.

KAWIARNIA CENTRALNA

zuprasza wszystkich na POŻEGNALNY WIECZÓR ulubionego skrzypka-artysty JÓZEFA ADRIANA, który odbędzie się w sobotę, dnia 30 października br. DANCING TOWARZYSKI.

Świeże wapno i cement

zniżone ceny, kafle i cegły szamotowe poleca STEFAN SAMOLEWSKI, LESZNO, KOSCIĄSKA 13-14. TEL. 243.

Każdą ilość

OŁOWIU

„kupuje” Drukarnia Leszczyńska

Leszno, Wolności 321.

PRZEDPŁATA: na pocztę wraz z tygodn. „Ognisko Domowe”; „Przyjaciel Rolnika” i t. d. kwartalnie 5,38 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośniami do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w druku redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty nie padają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.